

ALEKSANDRA GRZYMAŁA-KAZŁOWSKA  
Uniwersytet Warszawski  
University of Birmingham

## ZARYS KONCEPCJI SPOŁECZNEGO ZAKOTWICZENIA

### INNE SPOJRZENIE NA TOŻSAMOŚĆ, ADAPTACJĘ I INTEGRACJĘ IMIGRANTÓW\*

Centralnym pojęciem używanym obecnie w europejskich dyskusjach na temat imigrantów jest problematyczne i ograniczone w swoim zastosowaniu pojęcie integracji, które w zbyt małym zakresie uwzględnia kwestie tożsamości oraz psychospołecznej adaptacji imigrantów, w tym ich potrzebę poczucia stabilności. Tymczasem kwestia tożsamości zyskuje współcześnie status kluczowego zagadnienia zarówno w socjologicznych badaniach, jak i rozważaniach teoretycznych, co odzwierciedla znaczenie zjawisk tożsamościowych dla zrozumienia funkcjonowania dzisiejszego człowieka i — szerzej — społeczeństwa. Ze względu na wieloznaczność i nieostrość pojęcia „tożsamość” poszukiwane są jednak też bardziej adekwatne i precyzyjne kategorie teoretyczne. Przykładem takich poszukiwań jest rozwój koncepcji przynależności (*belonging*) (zob. np. Lovell 1998; Geddes, Favell 1999; Fortier 2000; Calhoun 2003; Hartnell 2006). Koncepcje te dotyczą jednak przede wszystkim tożsamości grupowej, a zwłaszcza jej społeczno-kulturowego wymiaru, w mniejszym stopniu zaś zajmują się tożsamością indywidualną, która — jak się wydaje — ma kluczowe znaczenie dla psychospołecznego funkcjonowania imigrantów w dzisiejszych coraz bardziej zindywidualizowanych, złożonych i zróżnicowanych społeczeństwach.

Przedstawiam tu szkic spajającej koncepcji teoretycznej bazującej na wykorzystaniu metafory kotwic i zakotwiczania. Proponowana koncepcja społecz-

---

Adres do korespondencji: akazlowska@wp.pl

\* Tekst zawiera fragmenty wstępnych rozważań na ten sam temat opublikowanych w CMR Working Papers, nr 64/122 (zob. Grzymała-Kazłowska 2013). Powstał dzięki dofinansowaniu przez Instytut Socjologii UW (BST 163400/9).

nego zakotwiczenia poprzez powiązanie problematyki tożsamości, adaptacji i integracji społecznej wydaje się pomocna w rozważaniach na temat nie tylko przystosowania migrantów do zmian życiowych, ale i w ogóle funkcjonowania człowieka we współczesnym społeczeństwie. Proponowane ujęcie pozwala przezwyciężyć ograniczenia subiektywnie definiowanej tożsamości i daje możliwość uwzględnienia obiektywnych oraz zewnętrznych czynników wiążących się z tożsamością (takich jak wygląd, dobra materialne, status prawny czy posiadane dokumenty) oraz zwraca uwagę na zasoby psychospołeczne, które jednostki mogą wykorzystywać do adaptacji do życia na emigracji. Koncepcja społecznego zakotwiczenia uwzględnia zarówno indywidualny, jak i społeczno-kulturowy wymiar tożsamości.

Tekst poniższy składa się z czterech części. Otwierają go rozważania nad szczególnym znaczeniem kwestii tożsamościowych dla współczesnych analiz socjologicznych. Następnie rozwinięty jest problem związku między tożsamością a adaptacją i integracją migrantów. Po tym wprowadzeniu do koncepcji społecznego zakotwiczenia i jej uzasadnieniu przedstawione są dotychczasowe — potoczne, metaforyczne i naukowe — użycia terminu „kotwica”. Najważniejsza, czwarta część, zwiera prezentację koncepcji społecznego zakotwiczenia jako propozycji teoretycznej, która pozwala poddać rewizji i zintegrować wcześniejsze kategorie analityczne.

#### ZNACZNIE TOŻSAMOŚCI WE WSPÓŁCZESNYCH ANALIZACH SOCJOLOGICZNYCH

U progu XXI wieku tożsamość zaczęła odgrywać rolę kluczowej kategorii. Zauważa to Anthony Giddens (2001, s. 4–5) w książce *Nowoczesność i tożsamość. «Ja» i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, gdzie stara się uchwycić „strukturujące właściwości nowoczesności, które stanowią jej rdzeń i współoddziałują z refleksyjnością jaźni”. Także Manuel Castells (2007) w centrum swojego zainteresowania stawia związek między Siecią, stanowiącą metaforę budowy i funkcjonowania współczesnego społeczeństwa, a *Self*, czyli — jak mówi — problem poszukiwania nowego poczucia powiązania wokół podzielonej i zrekonstruowanej tożsamości. Swoje stanowisko uzasadnia następująco: „[...] tożsamość staje się głównym, a czasami jedynym źródłem sensu w tych okresach historycznych, które cechuje powszechna destrukuralizacja organizacji, delegitymizacja instytucji, gaśnięcie głównych ruchów społecznych i efemeryczne ekspresje kulturowe (Castells 2007, s. 21). I dodaje: „Nasze społeczeństwa są w coraz większym stopniu ustruktrowane wokół bipolarnej opozycji między Siecią a *Self*” (Castells 2007, s. 21).

Znaczenie tożsamości dla analiz współczesnych zjawisk społecznych wynika z tego, że badania and tożsamością dotyczą fundamentalnej, aczkolwiek coraz bardziej niejasnej i złożonej relacji między jednostką a społeczeństwem. Wskazuje na to Zbigniew Bokszański (1989, s. 6): „[...] pojęcie tożsamości

jednostki w opiniach wielu autorów wydaje się niezbędnym, a może nawet zasadniczym narzędziem pojęciowym w analizach sytuacji człowieka w społeczeństwie współczesnym i próbach wyjaśnienia bądź zrozumienia kluczowych fenomenów społecznych naszych czasów”. Kategoria ta odnosi się bowiem do centrum doświadczeń jednostek — określenia swojego miejsca w świecie oraz stosunku do Innego. Zagadnienie tożsamości jest szczególnie istotne, gdy społeczeństwo ujmuje się — jak często czyni się obecnie — jako zbiór refleksyjnych podmiotów, działających i konstruujących świat społeczny oraz nadających sens rzeczywistości, w czym znaczną rolę odgrywa jaźń jednostek (Hałas, Konecki 2005).

Problemy z tożsamością to pochodna obserwowanego we współczesnych europejskich społeczeństwach wzrostu złożoności i nieprzewidywalności rzeczywistości w wyniku rozpadania się tradycyjnych wspólnot i instytucji oraz spójnych systemów kulturowych, które to procesy przybierają na sile wraz z pogłębianiem się modernizacji, późnej nowoczesności i globalizacji. To następstwo wzrostu indywidualizacji, relatywizacji i dekontekstualizacji tożsamości, nie określanej tak wyraźnie jak wcześniej przez takie czynniki jak: przynależność do grup społecznych, miejsce w strukturze społecznej czy zdefiniowane społecznie role (związane z płcią, reprodukcją, podziałem pracy i przynależnością klasową), ale w większym stopniu podmiotowo budowanej na podstawie strategii kulturowych i kształtowanej poprzez samookreślenie oraz konsumpcję, często głównie w obszarze czasu wolnego (Jacyno 2007). Wiążące się ze zmniejszeniem się oparcia we wspólnocie zjawisko indywidualizacji sprawiło, że jednostka stała się bardziej osamotniona wobec osobistych doświadczeń i przepływów rozmaitych treści kulturowych (Bauman 2001). Wraz z rozwojem industrializacji i urbanizacji oraz postępem technologicznym rozpoczął się proces rozmywania się wyraźnych tożsamości i słabnięcia jednostkowej podmiotowości. Współczesne uwikłanie jednostek w gęstą sieć wielorakich, choć na ogół powierzchownych, relacji społecznych przyczynia się do dalszej utraty wyraźnego i spójnego centrum istnienia oraz rozmywania się jednostkowego, substancjalnego Ja (Gergen 2009). Tożsamość staje się źródłem wątpliwości, a nawet lęku związanego z brakiem bezpieczeństwa ontologicznego w społeczeństwie ryzyka (Giddens 2001). Towarzyszy temu coraz większa refleksyjność jednostek i świadomość niejasności własnej tożsamości (Burszta 2004). Tożsamość stała się nie tylko przedmiotem autorefleksji jednostek (Giddens 2001), ale także obszarem poszukiwania eksperckich porad (w dziedzinie autoprezentacji czy rozwoju osobistego) i pomocy terapeutycznej (Jacyno 2007).

Jak dowodzi Robert Lifton (1993), nawet współczesne „Proteuszowe ja”, mimo jego problematycznej, zmiennej i rozczłonkowanej postaci, cechuje zdolność do zachowania integralności. Główną własnością tożsamości jest bowiem możliwość łączenia różnych elementów, a jednostki dążą do zdefiniowania się, ugruntowania i spójności. Rekonstruując wspólny rdzeń pojęciowy tożsamości, czyli obszar znaczeń pokrywających się w różnych definicjach, na pierwszym

planie dostrzegamy kwestie relatywnej stałości (poczucia ciągłości) i spójności, które pojawiają się obok takich kluczowych cech jak: samoświadomość, poczucie niepowtarzalności (i odrębności) oraz przynależności, a także dodawane nieraz poczucie własnej wartości. Wobec złożonej i podlegającej przyspieszającym zmianom rzeczywistości tożsamość jest nadal, a może tym bardziej, obszarem poszukiwania podstawowego sensu i punktem oparcia w nieprzewidywalnym świecie. Dlatego rozluźnieniu więzów rodzinnych i życiu w świecie podlegającym coraz większym zmianom i różnicowaniu może towarzyszyć, paradoksalnie, nasilone poszukiwanie stabilnych i „mocnych” tożsamości.

Choć tożsamość jest pojęciem, które trafia w sedno współczesnego dyskursu, pozwalając ująć zarówno podobieństwo, jak i różnicę, oddając dialektykę mechanizmu różnicującego i scalającego, jest też kategorią, z którą wiąże się wiele wypunktowanych przez Zbigniewa Bokszańskiego (1989) niejasności i kontrowersji. Jest to pojęcie wieloznaczne i nieostre, co wynika zarówno ze skomplikowanej natury tego, czego dotyczy, jak i wielości dyscyplin, które się nim posługują oraz zróżnicowania pozanaukowych kontekstów jego występowania. Istotnym ograniczeniem jest także domyślne zrównywanie tożsamości z uświadamianym, zwerbalizowanym, subiektywnym samookreśleniem jednostki, z pominięciem obiektywnych i zewnętrznych czynników, które również mogą mieć istotne znaczenie dla tożsamości. Krytycy pojęcia tożsamości zwracają uwagę, że po odkryciach Freuda trudno zaakceptować sprowadzanie tożsamości do samoświadomości, podobnie jak trudno czasem odgraniczyć tożsamość definiowaną w odniesieniu do przekonań i uwewnętrznionych wartości od dyskursów i ideologii. Dlatego badacze próbują w różny sposób radzić sobie z problemami związanymi z tym pojęciem: od ścisłego jego definiowania przez skupianie się na analizie wąskich aspektów tożsamości (jej wybranych form czy postaci) aż po traktowanie tożsamości raczej jako „kategorii uczulającej” i pewnej sfery problemów niż wyraźnie zarysowanego pojęcia.

Wobec niewystarczalności i ograniczeń pojęcia tożsamości zasadne wydaje się więc zaproponowanie nowej koncepcji społecznego zakotwiczenia, która pozwalając odnieść się do kwestii tożsamościowych będzie uwzględniała czynniki zewnętrzne i obiektywne osadzające jednostkę w rzeczywistości oraz da możliwość powiązania kwestii tożsamościowych z problematyką adaptacji jednostki i integracji społeczeństwa.

#### TOŻSAMOŚĆ A PROBLEM INTEGRACJI IMIGRANTÓW I SPÓJNOŚCI PRZYJMUJĄCYCH ICH SPOŁECZEŃSTW

Społeczne zakotwiczenie jest propozycją koncepcji, która choć odnosi się przede wszystkim do adaptacji imigrantów i ich indywidualnej tożsamości, dotyczy też złożonych związków jednostek ze społeczeństwem, a więc problemu integracji społecznej. Choć istnieje wiele definicji integracji i związanych z nimi podejść badawczych, pojęcie integracji używane jest tu w odniesieniu do uczest-

nictwa imigrantów w różnych obszarach życia społeczeństwa przyjmującego, co zakłada nie tylko ich związki ze społeczeństwem przyjmującym, ale i przynajmniej częściowe współdzielenie przez nich kultury z mieszkańcami danego kraju.

Proponowana koncepcja społecznego zakotwiczenia wyrasta z niewystarczalności nie tylko pojęcia tożsamości, ale i dominujących koncepcji integracji. Analizy nad integracją skupiają się bowiem głównie na jej raczej wąsko pojętych determinantach i rezultatach (często w postaci ściśle określonych i mierzalnych wskaźników, czego przykładem jest narzędzie MIPEX — Migrant Integration Policy Index), w mniejszym stopniu oferując ogólniejszą teorię dotyczącą natury integracji oraz jej szerszych uwarunkowań i konsekwencji. Owo „niedoteoretyzowanie” koncepcji integracji wiąże się z dominacją praktycznego podejścia do tego zagadnienia, jak również z jego silnym upolitycznieniem, zwłaszcza na gruncie europejskim (por. Grzymała-Kazłowska 2008). Na koncepcję integracji mocno rzutuje polityka integracyjna, którą najczęściej rozumie się jako wspieranie przez państwo przyjmujące przystosowania migrantów do życia w nowym środowisku oraz takie ich włączanie do społeczeństwa przyjmującego, aby zostało zagwarantowane utrzymanie ładu społeczno-kulturowego (Łodziński, Grzymała-Kazłowska 2011).

Chociaż nowe teorie integracji nierzadko są kompleksowe i wielowymiarowe, zwykle jednak nie obejmują tak ważnej kwestii jak tożsamość lub uwzględniają ją w niewystarczający sposób. A przecież tożsamość, która odgrywa kluczową rolę we wszelkich interakcjach społecznych, jest czynnikiem zapośredniczającym we wszelkich działaniach ludzkich i relacjach społecznych (Blumer 2007). Niedocenienie roli tożsamości jest na przykład widoczne, gdy analizuje się dyskusje wokół tak zwanego problemu integracji drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów we Francji w ostatnim dziesięcioleciu (Włoch 2011).

W koncepcjach integracji na ogół niewystarczająco uwzględniona jest także kwestia poczucia stabilności imigrantów. Pewnym wyjątkiem pod tym względem jest złożony model integracji Alastaira Agera i Alison Strang (2008)<sup>1</sup>, którego autorzy na podstawie badań empirycznych wyodrębnili: (1) stabilność i bezpieczeństwo (jako czynniki ułatwiające integrację) wśród dziesięciu kluczowych i współoddziałujących na siebie dziedzin, takich jak: (2) uczestnictwo w rynku pracy; (3) zamieszkanie; (4) edukacja; (5) zdrowie (które są zarówno środkami, jak i wyznacznikami integracji); (6) kontakty z formalnymi instytucjami społeczeństwa przyjmującego; (7) relacje z członkami grupy dominującej; (8) więzi wewnątrzgrupowe (stanowiące różne formy „połączeń społecznych”); (9) wiedza językowa i kulturowa; oraz (10) prawo i obywatelstwo (tworzące fundament integracji). Choć i tu nie wspomina się *explicite*

<sup>1</sup> Na znaczenie tego wymiaru w polityce integracyjnej, do tej pory skoncentrowanej na integracji socjalnej, jako jedna z nielicznych wskazuje Katarzyna Szymańska-Zybertowicz (2011).

o tożsamości migrantów, koncepcja ta uwzględnia pomijane zazwyczaj poczucie stabilności i bezpieczeństwa jako jeden z najistotniejszych elementów integracji. A przecież zgodnie z klasyczną hierarchią potrzeb Masłowa poczucie stabilności i bezpieczeństwa to najbardziej elementarne potrzeby ludzkie (zaraz za potrzebami fizjologicznymi), które muszą zostać zaspokojone przed innymi potrzebami.

Należy też zauważyć, że integracja jest tylko jedną ze strategii adaptacyjnych, które według klasycznego modelu Johna Berry'ego (1989), mogą stosować imigranci w krajach przyjmujących — obok asymilacji, separacji i marginalizacji/indywidualizacji. Dyskusyjna może być też adekwatność pojęcia „integracja” (notabene zresztą tak jak innych wspomnianych klasycznych pojęć) do analizy przystosowania i funkcjonowania imigrantów w odniesieniu do innych migracji niż tradycyjne migracje osiedleńcze (wobec których te kategorie zostały sformułowane), na przykład do analizy życia w przestrzeniach transnarodowych (Faist 2000). Z kolei odwoływanie się do pojęcia adaptacji kulturowo-społecznej, choć daje możliwość uwzględnienia w większym stopniu roli tożsamości, nie pozwala na większe uwzględnienie kwestii społecznego osadzania się jednostek i wytwarzania więzi społecznych.

Co więcej, pytanie o ogólną adekwatność pojęcia „integracja” pojawia się w szerszym kontekście w stosunku do coraz bardziej złożonych, różnorodnych i podlegających dynamicznym zmianom społeczeństw współczesnych. To narzędzie analityczne, wywodząc się z myślenia strukturalistyczno-funkcjonalistycznego, zakłada potrzebę dopasowania i powiązania odrębnych elementów w rozpatrywany jako całość system społeczny. Tymczasem rosnąca w efekcie rozwoju mobilności, globalizacji i komunikacji różnorodność społeczeństw, przybierająca już niekiedy nawet formę superróżnorodności (*super-diversity*) (Vertovec 2007), która zbiega się z innymi, złożonymi i dynamicznymi przemianami, takimi jak rozpad systemów kulturowych i instytucji ważnych dla utrzymania dotychczasowego ładu społecznego, każe postawić pytanie o spoiwo i wewnętrzną integrację samych społeczeństw przyjmujących. Kontrowersyjna teza Johna Urry'ego (2009) głosi nawet, że różnego typu ruchliwość, przepływy i sieci oraz nakładające się formy zróżnicowania czynią w ogóle problematycznym dotychczasowe kluczowe kategorie socjologiczne, takie jak społeczeństwo i państwo. Nie posuwając się aż tak daleko, trzeba jednak zauważyć, że w sytuacji dalece różnorodnych i złożonych społeczeństw problemem zaczyna być nie tylko włączenie jakiegoś elementu (imigrantów) do większej całości, ale w ogóle zapewnienie spójności społecznej i społeczne (w tym pozaprawno-instytucjonalne) mechanizmy powstawania ładu społecznego. W tym kontekście mówi się o szerszym problemie spójności dzisiejszych społeczeństw, zróżnicowanych nie tylko na skutek obecności imigrantów. Jednak w koncepcjach spójności społecznej jedynie w ogólny sposób dostrzega się znaczenie tożsamości i relacji społecznych dla wewnętrznej integracji współczesnych społeczeństw europejskich. Proponowana koncepcja społecznego za-

kotwiczenia wydaje się więc użyteczna jako podejście spajające, które uzupełnia koncepcje dotychczasowe i łączy zagadnienia tożsamości, adaptacji i integracji społecznej.

#### KOTWICE I ZAKOTWICZANIE: OD POTOCZNEGO UŻYCIA DO METAFORY SOCJOLOGICZNEJ I POJĘCIA PSYCHOLOGICZNEGO

Punktem odniesienia przy budowie koncepcji zakotwiczenia jest analiza dotychczasowych użyczeń słów „kotwica” i „zakotwiczenie”<sup>2</sup>. W języku potocznym „kotwica” to przyrząd utrzymujący statek w jednym miejscu (*Słownik języka polskiego*) lub urządzenie pozwalające zatrzymać i utrzymać w odpowiednim położeniu jakiś obiekt pływający (*Encyklopedia PWN*). Termin ten stosowany jest też na określenie ruchomej części obwodu magnetycznego przekąźnika — elementu, który służy do zwierania i rozwierania obwodu, a także w odniesieniu do urządzenia, które utrzymuje mechanizm tradycyjnych zegarów w jednostajnym ruchu (*Słownik języka polskiego*). Nieco archaicznymi ekwiwalentami słowa „kotwica” w pierwszym znaczeniu są określenia „kotwa” i „kotew”, które równocześnie oznaczają element służący do łączenia jakiegoś obiektu z innym (na przykład śruba służąca do łączenia urządzenia z fundamentem czy murem) oraz „element budowlany konstrukcji, wiążący z sobą inne elementy konstrukcji w sposób uniemożliwiający ich przesunięcie lub obrót” (*Słownik języka polskiego*). Jak więc widać, w rdzeniu znaczeniowym wymienionych pojęć znajduje się to, że mamy do czynienia z pewnym elementem pozwalającym utrzymać jakiś obiekt, ustabilizować jego pozycję w określonym położeniu oraz złączyć go (w elastyczny, bardziej lub mniej trwały sposób) z czymś innym (na ogół bardziej stabilnym).

Pojęcie zakotwiczenia silniej niż w socjologii zaznacza swoją obecność w psychologii i ekonomii. Zakotwiczenie jest na przykład jednym z podstawowych pojęć w podejściu określanym jako neurolingwistyczne programowanie (NLP). Kotwiczenie (*anchoring*) oznacza tam wersję stosowanego w modelach behawiorystycznych oddziaływania „bodziec–reakcja” (Dilts i in. 2006). W tym wypadku jednak kojarzenie kotwicy z reakcją może nie być bezpośrednio wzmacniane, a kotwice nie muszą być długotrwałe uwarunkowywane, aby wywoływały pożądaną reakcję. W neurolingwistycznym programowaniu kotwica jest dowolną reprezentacją (takim bodźcem może być na przykład dźwięk, obraz lub zapach) wyzwalającą inną reprezentację (taką jak wspomnienie miejsca czy przeżycia). Proces kotwiczenia polega na powiązaniu bodźca z pewnym doświadczeniem w celu dotarcia do niego. Jest to więc ustanowienie dostępu do reprezentacji, co pozwala na wywołanie i utrzymanie u jednostki pożądanego stanu emocjonalnego. Technika ta, podobnie jak inne techniki NLP, jest

<sup>2</sup> Pominięte zostały zastosowania pozaspołeczne, na przykład w informatyce i grafice komputerowej, gdzie występuje „zakotwiczenie obiektów”.

stosowana w działaniach marketingowych. W psychologii biznesu występuje także termin „efekt zakotwiczenia” na określenie ograniczenia wyobraźni do określonych punktów odniesienia. Od tego pochodzi używana w negocjacjach technika zakotwiczania, w której wykorzystuje się to, że początkowa informacja lub postawa jednej strony mogą mieć silny wpływ na postrzeganie przez drugą stronę zakresu negocjacyjnego. Generalnie w psychologii społecznej mianem heurystyki zakotwiczenia określa się uproszczoną metodę wnioskowania, która polega na posługiwaniu się jakąś wartością jako punktem odniesienia i formułowaniu odpowiedzi przez modyfikację tej wartości.

Kluczowe z punktu widzenia proponowanej tu koncepcji jest jednak wykorzystanie techniki zakotwiczania w terapii osób, które doświadczyły głębokiego kryzysu lub traumatycznych doświadczeń. Badania pokazały, że ludzie w obliczu takich przeżyć szczególnie potrzebują i poszukują stabilnych punktów oparcia w swoim życiu (Little i in. 2002). Fizyczne i mentalne zmiany pod wpływem ekstremalnych doświadczeń, na przykład takich jak choroba nowotworowa, prowadzą do zagrożenia tożsamości jednostek, a zwłaszcza jej kluczowych komponentów, takich jak pamięć, własna cielesność i poczucie ciągłości. W takiej sytuacji przywrócenie lub zachowanie ciągłości staje się kluczowym zadaniem, z którym — jak pokazały wspomniane wyżej badania narracyjne — pacjenci mogą radzić sobie poprzez odwoływanie się do wybranych stabilnych punktów kotwiczących (*anchor points*). Tymi punktami mogą być na przykład przekonania, wartości lub doświadczenia jednostek (związane z rolą zawodową lub społeczną albo wiarą). Ci, którzy nie potrafią przywrócić u siebie poczucia ciągłości, czują się społecznie wyobcowani, a nawet odczuwają pewien rodzaj obcości wobec samych siebie (Little i in. 2002).

W zbliżonym do powyższego znaczeniu pojęcia „zakotwiczanie” i „kotwice” pojawiają się z rzadka i metaforycznie w tekstach socjologicznych. Do takiej metaforyki odwołuje się na przykład Zygmunt Bauman (2000), rozważając problem punktów oparcia dla jednostek w „płynnej rzeczywistości”. W ten sposób pisze o poszukiwaniu przez współczesnego człowieka potrzebnych punktów oparcia i problemie z ich znalezieniem: „[...] nader rozpowszechnioną cechą naszych współczesnych czasów jest chroniczne zaognienie «problemu tożsamości»; ludziom dzisiejszym doskwiera brak środków do budowy zaprawdę solidnych, trwałych tożsamości, a nie znajdują oni gruntu, w którym mogliby nabytą świadomość zakotwiczyc, chronić ją przed dryfowaniem” (Bauman 2000, s. 51–52). Również Castells (2009, s. 73) używa tej metafory stwierdzając, że „kiedy sieci rozmywają czas i przestrzeń, ludzie zakotwiczają się w miejscach i przywołują swoją historyczną pamięć. Kiedy załamuje się patriarchalne podtrzymywanie osobowości, ludzie afirmują transcendentalną wartość rodziny i wspólnoty jako wolę Boga”.

Także w literaturze migracyjnej terminy „kotwice” i „zakotwiczanie” występują raczej sporadycznie i są używane jako zwykłe pojęcia opisowe. Na przykład Keumjae Park (2007), wyróżniając różne wymiary i różnorodny spo-



sób zorganizowania transnarodowych tożsamości, pisze, że czasami bywają one przede wszystkim zakotwiczone w rodzinnych zobowiązaniach i oczekiwaniach; niekiedy są konstruowane w kontekście rynku i stosunków pracy; kiedy indziej znowu przybierają postać skomplikowanych klasowo-etnicznych tożsamości, gdy ludzie w celach obronnych zakotwiczą się mentalnie w zróżnicowanych, transnarodowych, strategicznie wyobrażonych wspólnotach. Mimo swojego teoretycznego i praktycznego potencjału zakotwiczenie nie było więc dotychczas wykorzystywane jako pojęcie analityczne do budowy odrębnej koncepcji teoretycznej, ani w studiach migracyjnych, ani szerzej — w teorii socjologicznej.

#### SPOŁECZNE ZAKOTWICZENIE JAKO KONCEPCJA „SPAJAJĄCA” PROBLEMATYKĘ ADAPTACJI, TOŻSAMOŚCI I INTEGRACJI

Tymczasem koncepcja zakotwiczenia wydaje się obiecująca ze względu na leżącą u jej podstaw obrazową metaforę i zawarte w niej trafne intuicje. Odwoływanie się do metafory umożliwi wyjście poza tradycyjny sposób myślenia, daje możliwość zobrazowania nowego zjawiska oraz ułatwia jego zrozumienie (Lompart 2010). Jest to szczególnie cenne w przypadku załamywania się wcześniejszego porządku ontologicznego wraz z jego narzędziami do opisu świata, z czym — jak przekonują niektórzy — możemy mieć obecnie do czynienia (Urry 2009; Glick-Schiller 2003). Wszechobecne w naszym życiu metafory, wypływające z konkretnych doświadczeń, pozwalają tworzyć abstrakcyjne i złożone pojęcia (Lakoff, Johnson 1988). Jak wskazuje Aleksandra Lompart (2010), metafora to nośnik wiedzy, który może być wykorzystywany do budowania ważnej teorii socjologicznej, jak metafora teatralna Ervinga Goffmana (1981). Siła metafory drzemie w odwoływaniu się do doświadczeń zmysłowych oraz w oddziaływaniu na emocje, co przyczynia się do ich sugestywności i żywotności (Derrida 2002). Jednak zdolność metafor do chwytania czegoś nowego, wzbudzania poznawczego fermentu, pobudzania wyobraźni i inspirowania idzie w parze z ich swoistą nieostrością i wieloznacznością. Im bardziej sugestywna jest metafora, tym trudniej czasem przekształcić ją w pojęcie poddające się empirycznemu sprawdzeniu, które nie stanie się „samopotwierdzającym się mitem, szczerze zabezpieczonym przed empirycznym obaleniem” (Turner 2005, s. 20).

W celu wykorzystania potencjału metafory, a zarazem przezwyciężenia jej słabości i ograniczeń, można sformułować koncepcję teoretyczną wywodzącą się od metafory, która ma nie tylko stymulować wyobraźnię i być inspirująca teoretycznie, ale i stanowić kategorię podlegającą weryfikacji i użyteczną w badaniach otaczającej rzeczywistości. Proponuję, aby „zakotwiczenie” roboczo zdefiniować jako poszukiwanie przez migrantów istotnych dla nich punktów odniesienia i oparcia — kotwic, które pozwalają im osiągnąć relatywną psychospołeczną stabilność w nowej sytuacji życiowej. Wykorzystywane przez człowieka kotwice pozwalają mu zlokalizować swoje „miejsce w świecie”, uposta-

ciowić swoje poczucie istnienia oraz dają jednostce podstawę psychologicznego i społecznego funkcjonowania. Owo poszukiwanie zakotwiczenia jest widoczne zwłaszcza w sytuacji głębokich zmian (takich jak odległa migracja międzynarodowa), jak również w obliczu kryzysów i doświadczeń granicznych (np. zagrażającej własnemu życiu choroby czy śmierci bliskiej osoby). Można przyjąć, że w takich właśnie okolicznościach uwidacznia się potrzeba osiągnięcia poczucia stabilności i dążenie do poszukiwania punktów oparcia życiowego.

Analitycznie da się wskazać różne typy kotwic. Można też mówić zarówno o subiektywnych, jak i obiektywnych kotwicach oraz o odpowiednich typach zakotwiczania. Przykładem pierwszego typu kotwic jest poczucie przynależności narodowej, a drugiego formalne obywatelstwo, prawnie sankcjonujące przynależność narodową. Najbardziej „namacalne”, realne wydają się kotwice: prawno-instytucjonalne (np. dokumenty osobiste, status prawny, korzystanie z formalnych instytucji), ekonomiczne (np. zasoby materialne, konsumowane dobra, typ wykonywanej pracy) czy przestrzenno-środowiskowe (miejsce urodzenia czy zamieszkania). Specyficznym przykładem tego ostatniego typu kotwic są groby bliskich. Obrazowo do nich nawiązał Marek S. Szczepański stwierdzając: „Ale jeśli ludzie wyprowadzając się [z peryferyjnych terenów] zabierają ze sobą nawet groby bliskich, kotwice naszej tożsamości, to wskazuje na ich determinację, brak nadziei na poprawę i niechęć do powrotu w rodzinne strony” (cyt. za Niewińska 2011, s. 3). Inne namacalnie istniejące typy kotwic związane są z ważnymi, choć niestanowiącymi dla jednostki zasobów materialnych, przedmiotami (np. zdjęciami, pamiątkami, rzeczami osobistymi), a także z ciałem i praktykami cielesnymi (np. wyglądem, cechami i ograniczeniami naszego organizmu czy nawykowymi zachowaniami).

Z kolei bardziej subiektywne i wewnętrzne kotwice wiążą się z cechami osobowości jednostki i jej koncepcją samej siebie, indywidualnie wyznawanymi ideami i wartościami oraz pamięcią jednostkową. Pozostałe typy kotwic, takie jak: role społeczno-zawodowe jednostki (np. role rodzinne i zawodowe czy bycie imigrantem) czy pozycja w strukturze władzy i przynależność grupowa, najczęściej mogą mieć mieszany charakter. Swoistym typem „mieszanych” kotwic wydają się też kotwice kulturowe (zawarte w języku, przekazach kulturowych, symbolach, normach i wartościach). Tak o wadze tego typu kotwic pisze Melanie Phillips (1996, s. 310): „To, czego młodzi ludzie uczą się od rodziców, nauczycieli i rówieśników oraz czerpią z otoczenia kulturowego, kształtuje pod względem moralnym, duchowym, intelektualnym i estetycznym ich osobowość. Jeżeli nie ma silnych kulturowych tradycji, w których można się zakotwiczyć, pojawiające się wykorzenienie i poczucie osamotnienia prowadzą do negatywnych zjawisk tak w przypadku jednostek, jak i społeczeństwa. Każdy potrzebuje poczucia przynależności”. Należy jednak ostrożnie odnosić się do rozróżnienia na subiektywny/obiektywny oraz wewnętrzny/zewnętrzny wymiar zakotwiczania ze względu na umowność, nieostrość i zmienność takich podziałów. Na przykład — jak zwraca uwagę Jean-Claude Kaufmann (2000) —

zasadniczą cechą współczesnej tożsamości jest indywidualizacja współwystępująca z dążeniem do eksterioryzacji, gdyż jednostka „samowytwarza się za pośrednictwem swoich eksterioryzacji” i odkrywa swoją istotę poprzez obiektywizację (Ricoeur 1898).

Z socjologicznego punktu widzenia najbardziej interesujące, ale i złożone, wydają się kotwice tkwiące w relacjach społecznych (istniejących obecnie, ale i historycznych). Przykładem społecznego zakotwiczania jest dedykacja Arjuna Appaduraia (2005): „Mojemu synowi Alokowi, który jest moim domem na Ziemi”, z książki o globalizacji, kulturze i tożsamości. Na kluczową wagę osadzenia w relacjach społecznych w stabilizowaniu sytuacji współczesnego człowieka zwracają uwagę różni badacze. Według Claude’a Dubara (za: Kaufmann 2000), współczesny kryzys tożsamości wynika z zerwania z dawnymi formami wspólnotowymi w sytuacji wyłaniania się dopiero nowego modelu tożsamości indywidualnej zbudowanej na podstawie wybranych relacji społecznych. Także Castells (2009) podkreśla znaczenie osadzania się w więziach społecznych dla stabilizowania jednostek w świecie przepływów i zmian. Również zdaniem Liftona (1993) jednostki poszukują dla siebie zdefiniowanej formy i ugruntowania głównie w związkach społecznych lub zobowiązaniach etycznych. Podobnie Kenneth Gergen (2009) zwraca uwagę na znaczenie Ja w fazie relacyjności we współczesnym społeczeństwie, w którym poczucie indywidualnej autonomii ustępuje zanurzeniu we współzależności, a Ja tworzy się w związkach z innymi. Potwierdzeniem tego kierunku poszukiwań może być dynamiczny rozwój podejść relacyjnych w psychologii, takich jak terapia systemowa czy kontrowersyjne ustawienia Hellingera.

Koncepcja zakotwiczania pozwala uwzględnić sposób budowania tożsamości przez migrantów, zazwyczaj polegający na unikaniu sztywności i pozostawianiu w życiu otwartych różnych możliwości. Jak pisze bowiem Zygmunt Bauman (2000), zbyt mocno osadzona tożsamość, odporna na zmiany („na całe życie”) w płynnym świecie mogłaby być raczej zawadą, „kulą u nogi”, balastem utrudniającym ruch. Koncepcja zakotwiczania uwzględnia elastyczność współczesnych migrantów i możliwość rzeczywistego czy wyobrażonego przyłączenia się do / odłączenia się jednostki od swojego punktu odniesienia, co może mieć praktyczne zastosowanie. Z tą cechą wiąże się występowanie zjawiska odwrotnego do zakotwiczania — odkotwiczania (np. przez zmianę imienia lub nazwiska, zmianę obywatelstwa czy przeniesienie prochów bliskich). Z tego względu kategoria zakotwiczania wydaje się bardziej adekwatna do analizy sytuacji współczesnych migrantów niż mocno ugruntowane w socjologii pojęcie zakorzenienia, które zakłada trwalsze związanie jednostki ze stabilnym społecznym podłożem (Lompart 2010). Także odwrotne zjawisko — wykorzenienia — polega na „wyrzucaniu” jednostek z postrzeganego jako stabilne i zintegrowane społeczeństwa.

Został tu przedstawiony szkic koncepcji teoretycznej, która wymaga rozwinięcia przez ugruntowanie w badaniach empirycznych. Analiza danych może ukazać, jak przebiega proces zakotwiczenia/odkotwiczenia, co go różnicuje i na niego wpływa. Wydaje się jednak, że już wstępna koncepcja teoretyczna może spełniać rolę spajającą, pozwalając na rekonceptualizację i powiązanie problematyki tożsamości, adaptacji i integracji imigrantów.

Koncepcja społecznego zakotwiczenia łączy zagadnienia tożsamości i więzi społecznych oraz wskazuje sposób badania tego, jak imigranci w sensie subiektywnym i obiektywnym ustanawiają punkty swojego życiowego oparcia w społeczeństwie przyjmującym. Pozwala ona uwzględnić rolę tożsamości w adaptacji i integracji migrantów. Procesom adaptacji imigrantów towarzyszą bowiem nie tylko społeczno-kulturowe zmiany tożsamości, ale i niedoceniane dotychczas przemiany indywidualnej tożsamości migrantów. Procesy tożsamościowe można wykorzystać jako narzędzie „zakotwiczenia” migrantów w okresie przejściowym i w czasie ich późniejszej adaptacji do nowego społeczeństwa, jak wskazują Seth Schwartz i współautorzy (2006). Tym bardziej że we współczesnym świecie indywidualna tożsamość zaczyna odgrywać kluczową rolę zarówno w stabilizowaniu pojedynczej jednostki, jak i budowaniu więzi między jednostkami. Proponowana koncepcja nie tylko może mieć znaczenie dla rozwoju teorii i badań socjologicznych, może też być wykorzystywana do celów praktycznych, związanych ze wsparciem adaptacji imigrantów i rozwiązywaniem problemów ich integracji w krajach przyjmujących.

Proponuję wyjściowo, roboczo zdefiniować zakotwiczenie jako poszukiwanie przez jednostkę istotnych dla niej punktów odniesienia i oparcia, które pozwalają osiągnąć relatywną psychospołeczną stabilność w otaczającej ją rzeczywistości. Analitycznie można wyróżnić różne typy kotwic, od takich jak kotwice prawno-instytucjonalne (np. obywatelstwo) i ekonomiczne (np. zasoby materialne) przez kotwice związane z określonymi miejscami (np. miejscem urodzenia) aż do kotwic osobistych (jak cechy fizyczne, praktyki cielesne, indywidualne cechy i wartości), kulturowych (np. język) i — najbardziej interesujących z perspektywy socjologicznej — kotwic społecznych (tkwiących na przykład w relacjach rodzinnych i przyjacielskich).

Omawiana propozycja wyrasta głównie z badań i rozważań teoretycznych z obszaru studiów migracyjnych nad adaptacją i integracją migrantów, wydaje się jednak pomocna także w toku bardziej ogólnych analiz socjologicznych. Koncepcja społecznego zakotwiczenia może bowiem pomóc powiązać problematykę tożsamości i więzów społecznych, zredefiniować problem związków między jednostką a społeczeństwem oraz wyodrębnić to, co stanowi spoiwo współczesnego społeczeństwa.

Choć w publicznej debacie w wielu krajach zachodniej Europy uwagę przykuwa „problem integracji imigrantów ze społeczeństwem przyjmującym”, coraz bardziej dostrzegalne jest też szersze zagadnienie koherencji i spoiwa dzisiejszych coraz bardziej zróżnicowanych, złożonych i podlegających dynamicz-

nym zmianom społeczeństw. Problemem bowiem zaczyna być nie tylko dopasowanie i włączenie grup imigranckich w rozpatrywany jako całość system społeczno-kulturowy, ale także powiązanie płynnej mozaiki coraz bardziej zróżnicowanych kulturowo i etnicznie jednostek i grup. Na pierwszy plan wysuwa się więc pytanie o rodzaj związków jednostek ze społeczeństwem i mechanizmy powstawiania więzi społecznej.

Koncepcja zakotwiczenia dotyczy nowej formy uspołecznienia, czyli procesu włączania jednostek w formującą społeczeństwo sieć powiązań, która ulega przemianom w zależności od typu społeczeństwa i wiąże się z przemianami aparatu psychicznego jednostek (Marody, Giza-Poleszczuk 2004). Dotyczy więc związków między społeczeństwem a jednostkami o tożsamości ego, dominującej współcześnie w zindywidualizowanym społeczeństwie, w którym jednostki prezentują siebie jako autonomiczne istoty, cechujące się refleksyjnością, dążeniem do zachowania ciągłości i zaspokojeniem potrzeby samorealizacji.

Proponowana kategoria społecznego zakotwiczenia, odnosząca się do procesów przystosowania się jednostek do życia w nowym otoczeniu społeczno-kulturowym, pozwala traktować ludzi jako poszukujące bezpieczeństwa i stabilności podmioty. Uwzględnia się przy tym fakt, że w swoich działaniach opierają się one na istniejących strukturach i instytucjach, o których stabilizującym wpływie tak pisał Piotr Chmielewski (2011, s. 201): „Jednostka ludzka, stanowiąca żywotny, twórczy i niezbywalny element społeczeństwa, jest zarazem osadzona (instytucjonalności posługują się imiesłowem *embedded* lub rzeczownikiem *embedment* czy *embeddedness*) lub — jak mówi większość przedstawicieli nauk społecznych — zakorzeniona w różnorodnych układach instytucjonalnych, stanowiących kontekst jej działalności”. Poprzez zakotwiczenie następuje więc włączanie się jednostek w społeczeństwo, ale *self* stabilizuje też — co podkreśla Castells (2006) — sieć, czyli zewnętrzne struktury i instytucje.

## BIBLIOGRAFIA

- Ager Alasdair, Strang Alison, 2008, *Understanding Integration*, „Journal of Refugee Studies”, t. 21, s. 166–191.
- Appadurai Arjun, 2005, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, tłum. Zbigniew Pucek, Universitas, Kraków.
- Bauman Zygmunt, 2000, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Sic!, Warszawa.
- Bauman Zygmunt, 2001, *Wokół problemów tożsamości*, w: Aldona Jawłowska, *Tożsamość jaka była, jest i po co?*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych–Wydawnictwo LTW, Warszawa.
- Berry John i in., 1989, *Acculturation Attitudes in Plural Societies*, „Applied Psychology”, t. 38, s. 185–206.
- Blumer Herbert, 2007, *Interakcjonizm symboliczny: perspektywa i metoda*, tłum. Grażyna Woroniecka, Nomos, Kraków.
- Boksański Zbigniew, 1989, *Tożsamość, interakcja, grupa: tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

- Burszta Wojciech J., 2004, *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Calhoun Craig, 2003, *Belonging in the Cosmopolitan Imaginary*, „Ethnicities”, t. 3, s. 531–586.
- Castells Manuel, 2007, *Spółczesność sieci*, tłum. Mirosława Marody, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Castells Manuel, 2009, *Siła tożsamości*, tłum. Sebastian Szymański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Chmielewski Piotr, 2011, *Homo agens*, Poltext, Warszawa.
- Dilts Robert i in., 2006, *NLP. Studium struktury subiektywnych doświadczeń*, tłum. Piotr Fraś i in., Helion, Gliwice.
- Derrida Jacques, 2002, *Marginesy filozofii*, tłum. Adam Dziadek, Janusz Margański, Paweł Pieniążek, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Faist Thomas, 2000, *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*, Oxford University Press, Oxford.
- Fortier Anne-Marie, 2000, *Migrant Belongings: Memory, Space, Identity*, Berg, Oxford.
- Geddes Andrew, Favell Adrian, 1999, *The Politics of Belonging: Migrants and Minorities in Contemporary Europe*, Ashgate, Aldershot.
- Gergen Kenneth J., 2009, *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*, tłum. Mirosława Marody, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Giddens Anthony, 2001, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. Alina Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Glick-Schiller Nina, 2003, *The Centrality of Ethnography in the Study of Transnational Migration*, w: Nancy Foner (red.), *American Arrivals*, The New Immigration School of American Research Press, Santa Fe.
- Goffman Erving, 1981, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. Helena Datner-Śpiewak, Paweł Śpiewak, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Grzymała-Kazłowska Aleksandra, 2008, „Integracja” — próba rekonstrukcji pojęcia, w: Aleksandra Grzymała-Kazłowska, Sławomir Łodziński (red.), *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Grzymała-Kazłowska Aleksandra, 2013, *Od tożsamości i integracji do społecznego zakotwiczenia — propozycja nowej koncepcji teoretycznej*, CMR Working Papers, nr 64/122.
- Hałas Elżbieta, Konecki Krzysztof, 2005, *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, Scholar, Warszawa.
- Hartnell Helen E., 2006, *Belonging: Citizenship and Migration in the European Union and in Germany*, „Berkeley Journal of International Law”, t. 24, s. 330–400.
- Jacyno Małgorzata, 2007, *Kultura indywidualizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kaufmann Jean-Claude, 2004, *Ego. Socjologia jednostki*, tłum. Krzysztof Wakar, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Lakoff George, Johnson Mark, 1988, *Metafory w naszym życiu*, tłum. Tomasz P. Krzeszowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Lifton Robert J., 1993, *The Protean Self: Human Resilience in an Age of Fragmentation*, Basic Books, New York.
- Little Miles i in., 2002, *Survivorship and Discourses of Identity*, „Psycho-Oncology”, t. 11, s. 170–178.
- Lompart Aleksandra, 2010, *Jednostka zakorzeniona? Wykorzeniona?*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Lovell Nadia (red.), 1998, *Locality and Belonging*, Routledge, New York–London.
- Łodziński Sławomir, Grzymała-Kazłowska Aleksandra, 2011, *Koncepcje, badania i praktyki integracji imigrantów. Doświadczenia polskie w europejskim kontekście*, „Studia Migracyjne — Przegląd Polonijny”, nr 2.

- Marody Mirosława, Giza-Poleszczuk Anna, 2004, *Przemiany więzi społecznej*, Scholar, Warszawa.
- Massey Douglas S. i in., 1998, *Worlds in Motion: Understanding International Migration at the End of the Millennium (International Studies in Demography)*, Clarendon Press Press, Oxford.
- Niewińska Agnieszka, 2011, *Podcinanie korzeni*, „Rzeczpospolita”, dodatek „Plus Minus”, 31 marca – 1 kwietnia.
- Park Keumjae, 2007, *Constructing Transnational Identities without Leaving Home: Korean Immigrant Women's Cognitive Border-crossing*, „Sociological Forum”, t. 22, nr 2.
- Phillips Melanie, 1996, *All Must Have Prizes*, Little & Brown, London.
- Ricoeur Paul, 1989, *Język, tekst, interpretacja. Wybór pism*, tłum. Piotr Graff, Katarzyna Rosner, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Schwartz Seith J., Montgomery Marylyn J., Briones Ervin, 2006, *The Role of Identity in Acculturation among Immigrant People. Theoretical Propositions, Empirical Questions, and Applied Recommendations*, „Human Development”, t. 49, s. 1–30.
- Szymańska-Zybertowicz Katarzyna, 2011, *Nieobecne wyzwanie? Integracja jako zadanie polityki społecznej wobec cudzoziemców w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Turner Victor, 2005, *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działanie w społeczeństwie*, tłum. Wojciech Usakiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Urry John, 2009, *Socjologia mobilności*, tłum. Janusz Stawiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Vertovec Steven, 2007, *New Complexities of Cohesion in Britain*, Communities and Local Government Publications, London.
- Włoch Renata, 2011, *Polityka integracji muzułmanów we Francji i Wielkiej Brytanii*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

## AN OUTLINE OF THE CONCEPT OF SOCIAL ANCHORING: A DIFFERENT APPROACH TO IMMIGRANT IDENTITY, ADAPTATION, AND INTEGRATION

### Summary

The proposed concept of social anchoring contained in this article allows issues of immigrant identity, adaptation, and integration to be combined. It allows limitations to the idea of integration and the subjective defining of identity to be overcome, and it also includes the socio-psychological resources that an individual can use to adapt to a changed social reality. The author begins by considering the meaning of identity for the analysis of contemporary society and the reasons for the problematic nature of the idea; she presents the colloquial and metaphoric uses of the concept of anchoring. She then proposes that anchoring should provisionally be defined as an individual's search for essential points of reference and support that will allow him or her to achieve a relative socio-psychological stability in the environment. She points out various types of anchors: from legal-institutional (for instance, citizenship) and economic (for instance, material resources), through ties to a specific place (for instance, the place where one was born), to personal anchors (such as physical characteristics, physical practices, individual traits, and values), cultural aspects (for instance, language), and — most importantly from the sociological viewpoint — social anchors (contained in relations with friends and family). Although the proposed concept of social anchoring has emerged mainly from studies concerning the adaptation and integration of migrants, it should have application to more general sociological analyses.

Key words / słowa kluczowe

social anchoring/zakotwiczenie społeczne; identity/tożsamość; integration/integracja;  
adaptation/adaptacja; immigrants/imigranci